

Nro.

77.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKÓW
W LWOWIE.

Dnia 4go Kwietnia 1795.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 4. Marca.

Dnia 25. Lutego obchodzono w całym Królestwie *Angielskiem* dzień *postu i pokuty*, w który wszystkie sklepy kupieckie, i teatra były zamknięte, a liczne ubogim dawano jałmużny.

L 4

Dnia

Dnia 26. Pan *Wilbforce* kazał czytać Sekretarzowi w Izbie niższej uchwałę Parlamentu w roku 1792. uczynioną, podług której od 1, Stycznia 1796. zabroniono byź miało niewolników murzynów z *Afryki* zakupować, i osadzać po Koloniach *Angielskich*. Mówił on: Doniesienia z *Sierra Leona* poznać daią: że Murzyni zaśluguiają sobie na wolność, ponieważ w czasie przybycia tam Francuzów dobrze się sprawili. Wszakże nie są oni ani tak okrutni, ani też dzicy, za iakich ich ogłaszać zwykli obrońcy niewolniczego handlu. Wśród kraiu o 300. mil od brzegu są ucywilizowani, a miasta ich rachują po 7,000. mieszkańców. Zastanowienie się nad tém nie wystawia wysp *Indyi Zachodniej* na żadne niebezpieczeństwo, owszem to, iż Francya nadała Murzynóm wolność, tak wielką dla nas przynosi szkodę, iżby na zabezpieczenie *Angielskich* Wysp żądać należało, aby *Anglii* już dawno takoważ wolność Murzynom była udzieliła. Wszakże przez to: iż Francya starała się o oświecenie Murzynów, już straciłszy część dzierżaw naszych.

Ani temu nieszczęściu zapobiedz można przez wprowadzenie nowych niewol-

wolników , bo nie można zapobiedz , aby okręty niewolnikami osadzone nie wpadły w ręce Francuzóm , a takby niewolnicy nasi przeciw nam samym byli użyci. „

Łaski i błogosławieństwa o które dnia wczorajszego prosiliśmy Boga , żadną miarą doczekać się nie będziemy mogli , jeśli temu tak nieprzyzwoitemu handlowi nie położemy tamy , i lud sądzić będzie : że nakazywane dni pokuty są tylko igrzyskami. „

Potém projektował *Bill* stosowny do uchwały w roku 1792. uczynioney , na którymby cała Izba miała się zastanowić.

Pan *Barbam* wszelkimi sposobami opierał się temu , usiłował pokazać potrzebę utrzymania nadal niewolników , mniemając : iż gdy *naiemnicy dzienni* , z *śledzy* zaprzedać na czas oznaczony swą wolność , toć nie może być rzeczą niesprawiedliwą na całe życie zaprzedać wolność ludzką. —

Pan *Este* sądził : że *Izba niższa* nie w tey mierze rozpoczynać nie może , aż póki *Izba wyższa* nie uczyni uchwały. Tu Pan *Whitebread* zawołał : *Izba wyższa ? która w przeciggu 3. lat nie więcej*

czasu iak 14. dni na rostrząszenie tak ważnego przedmiotu obróciła? Ja sądzę: że Izba niższa nigdy tak zupełnie nie utraci czułości, tkliwości na ludzkie nieszczęście, i wstydu. „

Tu go do porządku odwoływano.

Pan Fox mówił przy tey okoliczności bardzo gorliwie. „Powinniśmy, rzekł nakoncu między innemi, Ludowi dotrzymać przyrzeczenia naszego, który się tak iawnie i iednomyslnie przeciwnym temu czartowskiemu bandlowi okazał, powinniśmy to ohydne pietno naszego narodowego charakteru iak naysprzedzey usiłować zniszczyć.

Pan Barham wniósł: że Izba niższa w Roku 1792. przez uchwałę swoią chciała tylko czas przeciagnąć uskutecznienia owego proiektu, spodziewając się, że tym czasem każdy zastanowiwszy się rozumem pozna potrzebę nadal utrzymania bandlu niewolników. Dodał nakoniec: że Prządawstwo może pochwalać rabunki i zabójstwa, ieśliby były potrzebne Kraio-
wi. „

Przeciw temu powstał Pan Fox bardzo ostro, i mówił między innemi: „Jeżeli Izba w Roku 1792. była szaloną, i na lat 4. zawiesiła ów proiekt, dla przy-
pro-

prowadzenia chcących uskutecznienia tym
 czasem do zdrowego rozumu, toć było
 to szaleństwo szczególniejszego rodzaju,
 było hańbiące ludzkość w stopniu nay-
 wyższym. — A czyż ieszcze w tym cza-
 sie w pośrząd szanownych, i wielko-
 myślnych *Brytańczyków* krwawożerni
 Kannibalowie znajdnią miejsce? I myż
 to Reprezentanci Narodu pozwolimy
 tym Kałmukom pożerać i paścić się
 nad tworam nam podobnemi? o! zgladz-
 my tę plamę iak nayprędzey! i naśla-
 dujemy w tém Francuzów, którzy uzbra-
 iają przeciw nam swych niewolników,
 nie będziemy bowiem mogli ziednać ina-
 czey przychylności ku sobie Murzynów,
 tylko nadając im wolność. „

Pan *Dundas* oświadczył: iżby żądał
 uchylenia tego handlu, lecz Kolonistom
 potrzebaby czas oznaczyć, przez który-
 by i siebie do tey odmiany, i Murzynów
 przez oświecenie do użycia przyzwoitego
 wolności przygotowali. W czasie woj-
 ny nienależałoby o tém żadney czynić
 wzmianki, aby się niepospieszyć z uchwa-
 ją.

Pan

Pan *Pitt* okazał się iak zawsze przeciwnym mocno owemu handlowi, i sądził za rzecz potrzebną uchylenie iak nayprędzje niewoli na *Wyspach*. Dodał: „ że nowo przystawieni niewolnicy bydź zwykli nayniebezpieczneyfi w czasie buntu, a gdyby podług iego zdania iuż przed 4. laty ów handel był zakazany, mielibyśmy do tych czas z *Murzynów* dobrze myślących i przychylnych nam obywatelów, którzyby w terażnieyfzych krytycznych, okolicznościach wysp naszych *Indyjskich* naywięcey nam mogli byli pomódz. „ Zgodził się więc na projekt Pan *Wilbefores*, który atoli mimo tego wsfyftkiego 78. kreskami przeciw 61. odrzucony został.

Admirał *Cordwall* donióst z *Martyniki* pod 15. Stycznia: że dnia 6. konwóy Francuzki do *Point-a-Petre* w *Gadelupie* przybył, składający się z 1. liniowego okrętu o 74., 1. o 36., 3. o 20. armatach, i 12. okrętów transportowych z *Amunicyą*. —

Flotta Lorda *Howe* zawinęła do portu *Spithead*, i będzie tam zostawać aż

aż do końca t. m. Wszędzie gotują nowe, i naprawiają stare okręty, wybierają maytków, lecz w portach wschodnich dla przyplynienia wielkiej floty ustał sekwestr tym czasem kupieckich okrętów. Sam Lord *Home* z *Portsmouth* tu przybył, i podobno dadzą komu innemu Kommandę nad flotą jego jeżeli podagra się nie uleczy, którą cierpi. — Od *Tamiży* aż do *Newcastle* w odległości od siebie o 7. mil rozstawione będą Fregatty, dla dania znaku w przypadku zbliżającego się nieprzyjaciela. —

Przybył tu i. Francuzki Kommissarz dla negocyowania o zamianę jeńców. —

Między Rządem *Irlandzkim* i tutejszym Gabinetem zaszły niejakie poróżnienia. *Wicerey* Graf *Fitzwilliam* dnia 25. Lutego otrzymał depefze: gdzie mu się nakazanie: zażądać dwa *bille*, z których jeden nadaie Katolikom większą wolność, drugi uchyla prawo zakazujące zgromadzeń politycznych. Razem zaś nakazano, aby gdy nie zechce
(Wice-

(Wicerey) wykonać tego, innemu zdał swóy urząd, aż do przybycia nowego *Wicereya* sprawować się mający. Kazano także przywrócić do Urzędów wszystkie osoby pokażowane od *Wicereida*. — Izba niższa niższa Irlandzkiego Parlamentu, uchwalila adres dziękczyniący do *Wicereya* z prozbą, aby urzędu nie składał. — Obawiają się bardzo złych skutków z takiego Katolików oszukania. —

Korrespondujące Towarzystwo w Londynie, (jedno z tych, które iako Kluby Jakobinów w roku przeszłym traktowano, i członki iego znacznieysze aresztowano) znowu otworzyło Sessye swoje, i napisało do Sekretarza *Stanu*, iż chce wszelkie czynności publicznie przedsiębrać, a prosi tylko, aby żadnych szpiegów do niego nie posyłano. —
